

Vlad Chiriches, którego transfer negocjowała Roma miał stać się w najbliższych dniach piłkarzem Tottenhamu. Agent gracza mówił o 99%-owym domknięciu transakcji. Niestety, przeważył ten jeden procent i piłkarz najpewniej nie przeniesie się do Anglii. Szanse powróciły więc do Romy.

Sytuację wyjaśnił w ostatnich dniach Dyrektor Generalny Steauy, Mihai Stoica. W dzisiejszym wywiadzie dla *digisport.ro*, mówił:

- Wpłynęła za niego poważna oferta, najwyższa w historii rumuńskiej piłki. Jednakże gracz nie odejdzie do stycznia.

Wczoraj, ten sam Stoica, wyjaśnił sprawę:

- Była oferta 8 mln euro, jednak prezydent Becali zablokował sprzedaż. Prezydent dzwonił do mnie i powiedział: "Nie jestem niczym niewolnikiem. Ważnym jest awans do Ligi Mistrzów. Tottenham nie może poczekać?". Zrobili wielki błąd dając nam ultimatum, to wzburzyło dumną Becaliego. Może to być też dla nas korzystne, Chiriches może mieć fantastyczny początek w Lidze Mistrzów.

Autor: abruzzo